

# DZIENNIK BAŁTYCKI

GDAŃSK — GDYNIA, ŚRODA 6 LUTEGO 1946 R.

Nr 36 (253)

ROK II.

## Maszyna drukująca banknoty nie może pracować bez ograniczenia

W ramach ostatniego zjazdu redaktorów naczelnych dzienników i czasopism Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” odbyła się, m. in. konferencja prasowa w Banku „Społem” w Warszawie, poświęcona niezmiernie doniosłej dla rozwoju spółdzielczości polskiej sprawie powołania do życia centrali finansowej ruchu spółdzielczego, pod postacią Banku Gospodarstwa Spółdzielczego, który powstaje w drodze fuzji Banku Społem i Centralnej Kasy Spółek Rolniczych.

Konferencję przeprowadził prezes nowopowstałej instytucji wiceminister skarbu Daniel Kuszewski, w asyście dyrektorów L. Pawłowskiego, Piotrowskiego i generalnego sekretarza BGS. Korzeniewskiego.

Podstawowy referat informujący prasę o celach i zadaniach nowej instytucji bankowej wygłosił dyrektor naczelny BGS. ob. Ludwik Pawłowski.

### Centralne źródło kredytu spółdzielczości polskiej

Z obszernego tego referatu notujemy dla zorientowania czytelników najważniejsze momenty:

Każdy z dopuszczonych do działania w Polsce banków, a więc Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK), Państwowy Bank Rolny (PBR), Bank Komunalny z siecią KKO, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Handlowy i oba łączące się obecnie centralne banki spółdzielcze — Bank Społem i Centralna Kasa Spółek Rolniczych — mają przydzielone odcinki życia gospodarczego.

Skoro w danym wypadku głównie interesuje nas gospodarka spółdzielcza, to korzystała ona dotąd z kredytów w dwu skalonych obecnie bankach, t. j. Społem i CKSR. Gospodarka spółdzielcza obejmuje w tej chwili ponad 7 tysięcy spółdzielni różnych typów (spożywców, rolniczo-handlowych, przetwórczych, przemysłowych, pracy, budowlanych, komunikacyjnych, mieszkaniowych, wydawniczych, księgarskich, pożyczkowo-oszczędnościowych i innych), skupionych w kilku centralach ze Związkiem Gospodarczym Spółdzielni R. P. „Społem” na czele. Wszystkie te centralne spółdzielcze, łącznie ze „Społem” zrzeszają ponad 2.000.000 członków.

Pomoc kredytowa dla spółdzielczości przekroczyła na koniec grudnia 1945 r. 2 miliardy złotych, przy czym z kredytu korzystało nieco więcej jak 1000 spółdzielni spośród 7000 zarejestrowanych.

Kredyty udzielane były spółdzielniom i Związkowi „Społem”, m. in. na zakup ziemio- i leśnictwa, na artykuły UNRRA, na przemianowanie rolników, na zaopatrzenie pracowników w towary wókiennicze, na skup i basenowanie jaj, import z ZSRR i Danii, na akcje wydawnicze, na akcje odbudowy kraju, na drobne inwestycje dla spółdzielni, zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych.

Oba banki nie tylko udzielały kredytów, badały one przedtem stan gospodarczy kredytobiorcy, plany jego działalności i plan finansowy. Po udzieleniu kredytu kontrolowały sposób jego wykorzystania. Spełniały ponadto rolę współpracowników Narodowego Banku Polskiego i pośredników w zakresie rozprawiania kredytów udzielonych przez ten bank.

Podobną rolę — podkreślił referent — będzie spełniał Bank Gospodarstwa Spółdzielczego w stosunku do całej spółdzielczości.

Gospodarka spółdzielcza coraz silniej rozwija się. Potrzeby pieniężne tej gospodarki rosną. Członkowie spółdzielni, zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych nie są w stanie wpłacać dostatecznie wysokich udziałów. Pomoc ze strony banku jest konieczna.

Uchwalona ostatnio przez K. R. N. ustawa o unarodowieniu przemysłu oddała spółdzielczości m. in. przemysł spożywczy. Na to wszystko podkreślił dyr. Paw-

łowski potrzebne są kredyty, kredyty i jeszcze raz kredyty.

### Zadania szczególne BGS

Do zadań organizującego się, jak już wspomnieliśmy w drodze fuzji dotychczasowych banków spółdzielczych — Banku Gospodarstwa Spółdzielczego — należy pomoc finansowa organizacjom rolniczym (Związkowi Samopomocy Chłopskiej i spółdzielniom działającym na wsi) i poprzez te organizacje indywidualnym gospodarstwom rolnym. Otoczenie czujną opieką rozbudowy przemysłu rolnego oraz spółdzielczych warsztatów produkcji rolnej na resztówkach, jak również spółdzielczości na Ziemiach Odzyskanych.

Pomoc kredytowa dla spółdzielczości wiejskiej, przede wszystkim na rozbudowę aparatu rozdzielczego i dla spółdzielni pracy. Rozbudowa kredytów dla centrali gospodarczych ze Związkiem Społem na cele w dziedzinie przede wszystkim produkcji.

Wreszcie propagowanie właściwych zasad gospodarki pieniężnej w instytucjach spółdzielczych, szerzenie i ugruntowanie wśród spółdzielców i młodzieży przyczynności gospodarczej i umiejętności myślenia kategoriami gospodarczymi.

W rozbudowie kredytów BGS nie może opierać się wyłącznie na środkach dostarczonych przez Narodowy Bank Polski, a

pochodzących z emisji. Byłaby to działalność jednostronna i wielce szkodliwa.

Bank musi prowadzić bardzo szeroki akcję gromadzenia w kasach swoich oddziałów i zastępstw wszelkich wolnych chwilowo środków pieniężnych, a więc: sald kasowych wszelkiego rodzaju instytucji społecznych: spółdzielni, związków zawodowych, instytucji ubezpieczeniowych, stowarzyszeń politycznych, instytucji charytatywnych, oświatowych, drobnych oszczędności świata pracy i t. p. i wykorzystywać te środki dla działalności kredytowej.

Bank Gospodarstwa Spółdzielczego stać się winien ogniwem łączącym szerokie rzesze wkładców w instytucjach spółdzielczych, potrzebujących pomocy finansowej. Szerokie masy zainteresowane są w rozwoju spółdzielczości. BGS winien organizować ich wysiłki i środki pieniężne dla rozbudowy gospodarki spółdzielczej. Grosz społeczny służyć winien celom społecznym. Maszyna drukująca banknoty nie może pracować bez ograniczenia i wyrzucać na rynek coraz nowe ilości środków płatniczych. Pieniądz nie może zalegać na rynku i służyć celom spekulacyjnym. Winien on wracać szybko w różnej formie do kas banku, a z banku w formie celowych kredytów wracać na rynek i pełnić swą służbę.

Zrozumienie tej rzeczy przez szerokie masy społeczeństwa, w pierwszym rzędzie

przez kierowników placówek gospodarczych ułatwi bankowi spełnienie tych zadań, przyczyni się do zrealizowania założeń polityki pieniężnej Rządu Jedności Narodowej, przy spieszy wydatnie okres odbudowy kraju.

### Podpora dla realizacji polityki finansowej Rządu

Spółdzielczość w odrodzonej Polsce spełnia podwójną rolę:

Po pierwsze — doraźnie organizuje życie na nowych zasadach, po wtóre — wciągając szerokie rzesze bezpośrednio zainteresowanych użytkowników instytucji spółdzielczych do czynnej roli w prowadzeniu tych instytucji, wdraża masy do udziału w życiu społeczno-gospodarczym, powoduje naturalne obumieranie starych kategorii myślenia, budzi ducha kolektywizmu, wdraża praktyczność do współdziałania.

190 placówek Banku Społem i 14 placówek Centralnej Kasy Spółek Rolniczych nie tylko zbiera wkłady i rozprawdza kredyty, lecz prowadzi ponadto akcję uświadamiającą i propagandową. Niebawem do tej pracy wciągniętych zostanie kilkaset spółdzielni kredytowych i kilkaset zastępstw BGS przy różnych spółdzielniach.

Jesteśmy przekonani — zakończył swą przemówienie dyr. Pawłowski, — że aparat naszych łączących się banków, finansując i kontrolując działalność instytucji spółdzielczych — robi dobrą robotę dla szybkiej i gruntownej przebudowy ustroju gospodarczego w Polsce. Wierzymy, że BGS tę robotę poprowadzi dalej, rozwinie i ugruntuje.

I my też w to wierzymy.

## Przestrzeń życiowa Niemców miała objąć Danię, Norwegię, Holandię i Flandrię

NORYMBERGA. — Na poniedziałkowym posiedzeniu trybunału Seyss Inquart i Streicher powołali na ławę oskarżonych, tylko Kaltenbrunner jest jeszcze nieobecny.

Prokurator francuski Edgar Faure podaje swoje exposé o pogwałceniu suwerenności, zwłaszcza w przypadku Danii. Faure przypomina, że wobec przeciwwskazania się przez ludność duńską wszelkim próbom zhitleryzowania Danii, Rzesza wystosowała do tego kraju w sierpniu 1943 r. prawdziwe ultimatum. Ponieważ rząd duński odmówił zastosowania się do tego ultimatum, Niemcy uwięzili członków armii i floty oraz deportowali dużą ilość osób. Król, rząd i parlament przestali pełnić swoje funkcje.

W kilka dni później zaistniała w Danii policja niemiecka. W dniu 19. września 1944 roku Niemcy znieśli duńską policję narodową. Rozbrojenie i deportacja tej policji były ustalone przez Himmlera i Kaltenbrunnera.

Prokurator francuski odczytuje następnie oficjalny dokument niemiecki, z którego wynika, że przestrzeń życiowa Niemiec miała na zachodzie obejmować Danię, Norwegię, Holandię i Flandrię.

Następnie Faure rozważa sprawę Norwegii i Holandii, jedynych krajów, gdzie zostali ustanowieni komisarze Rzeszy: Terboven dla Norwegii dekretem z 24. kwietnia 1940, podpisanym przez Keitla i Fricka oraz Seyss Inquart dla Holandii dekretem z 18. maja 1940 podpisanym przez Goerin- gę i Ribbentropa.

## Osoby zbiegłe z Niemcami nie mogą doznać poparcia u Narodów Zjednoczonych

LONDYN. — Po otwarciu posiedzenia komitetu dla spraw humanitarnych i społecznych pani Uralowa, delegatka Białorusi, oświadczyła, że osoby, które zbiegły ze swych krajów razem z najezdźcą niemieckim, ponieważ obawiały się odpowiedzialności za przestępstwa, popełnione w tych krajach, nie mogą znaleźć poparcia u Narodów Zjednoczonych.

W Białorusi 380.000 mieszkańców zostało uprowadzonych, jako niewolnicy, i tylko 200.000 powróciło. Poruszając problem przestępców wojennych, delegatka Białorusi zażądała, aby zostali oni wydani krajom, w których popełnili swe przestępstwa, aby odpowiadać przed sądem zgodnie z prawami danego kraju. Niemożliwym jest otrzymać zadawalające rozwiązanie bez umowy międzyrządowej. Pani

Uralowa, zdając sobie sprawę z tego, jak drobiazgowo badania będą potrzebne, oświadczyła gotowość poparcia propozycji Jugosławii, aby oddać sprawę radzie ekonomiczno-socjalnej.

Następnie zabrał głos dr Porras, delegat Panamy, który oświadczył, że tysiące więźniów politycznych znajduje się wciąż jeszcze w obozach koncentracyjnych hiszpańskich, gorszych od strasznych obozów w Belsen i Dachau. 500.000 Hiszpanów żyje na wygnaniu, z czego 130.000 we Francji. Hitler włączył przemocą 40.000 Hiszpanów do swoich armii niewolniczych; śpią oni snem wiecznym w grobach hitlerowskich Niemiec. Z 50.000 uciekających hiszpańskich wysłanych do Niemiec w czasie okupacji Francji, 25.000 zmarło, pozostali powrócili do ojczyzny w takim stanie osłabienia że niezdolni są do pracy. Jeżeli Ameryka Łacińska czuje się obecnie odłączona od swej matki-ojczyzny, to nie jest to wina Hiszpanii; jest to wina ohydnej klikki, która tyranizuje kraj.

Wkrótce ukaże się w sprzedaży Nr 1-szy  
ilustrowanego czasopisma,  
poświęconego polskiej kulturze  
marynistycznej p. t.

## Wiatr od Morza

CENA EGZEMPLARZA (16 STRON) 15 ZŁ.

### Likwidacja organizacji UMA

LONDYN. — Zjednoczone Władze Morza UMA, które kontrolowały 75 milionów morskiego tonażu świata przestały egzystować z dniem 2. marca.

W poniedziałek zebrał się w Londynie przedstawiciele 5 państw — członków UMA: W. Brytanii, USA, Francji, Holandii i Norwegii, aby przygotować likwidację organizacji. Szwecja, która również jest członkiem UMA, nie weźmie udziału we wstępnych obradach.

Konferencja przeciągnie się przypuszczalnie do piątku. Możliwe jest, że delegaci zaproponują utworzenie nowej organizacji, kontrolującej frachty. Amerykańska delegacja popiera silnie taką propozycję.

# Pod znakiem walki z faszyzmem

## Ogólnopolski i Międzynarodowy Kongres b. Więźniów Politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych

WARSZAWA. (PAP) — Dnia 3 lutego w Warszawie rozpoczął się pierwszy Ogólnopolski i Międzynarodowy Kongres b. więźniów politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych, na który przybyły delegacje: z ZSRR, Norwegii, Czechosłowacji, Danii, Jugosławii, Bułgarii, oraz liczne delegacje oddziałów Związku b. Więźniów Politycznych z całej Polski.

Przed rozpoczęciem obrad liczni zebrani przed gmachem Rządu delegaci udali się pochodem przez miasto na pl. Saski, aby przy śpiewie, zawierającym popioły nieznanego więźnia politycznego uczcić pamięć pomordowanych przez hitlerowskich oprawców.

Po złożeniu hołdu pamięci pomordowanych, delegaci powrócili do sali Rządu. Obrady zabrał przewodniczący komitetu organizacyjnego kongresu i przewodniczący delegacji polskiej, ob. Cyrankiewicz, witając wiceprezydenta Szwalbego, Premiera Osóbka-Morawskiego, przedstawiciela W. P. gen. Prugara, min. spraw zagr. Rzymowskiego oraz wszystkich przybyłych na Kongres członków Rządu R. P. Następnie ob. Cyrankiewicz powitał sztandar Związku Politycznych b. Więźniów Politycznych z 1893 r. oraz przedstawicieli b. więźniów politycznych z ZSRR, Danii, Norwegii, Jugosławii, Czechosłowacji i przedstawicieli żydowskich więźniów politycznych i zapowiedział przyjazd delegacji z Belgii, Holandii i Luksemburgu, delegatów Francji, Italii i Hiszpanii i republikańskiej.

Ob. Cyrankiewicz w swym przemówieniu inauguracyjnym scharakteryzował cele, do których dążył hitleryzm, mordując w obozach koncentracyjnych miliony ludzi wszystkich narodowości.

Krematoria hitlerowskie były przeznaczone nie tylko dla więźniów.

W koncepcji Hitlera przeznaczone były dla wszystkich ujemionych ludów. To, co się działo w obozach — to nie był tylko fizyczny terror, to nie były okrutne odruchy, które by mogły minąć, gdy minie wściekłość, gdy przysiągnie nienawiść, gdy ochłonie niemiecka buta zwycięzców. Obozy, to był system prawie naukowy, to była na chłodno przemyślana technika — to był inżynier niemiecki, który przedtem w pokoju opracowywał plany krematorium, to był łapacz hitlerowski, który planowo do tych krematoriów zwoził całymi pociągami tysiące uwięzionych ludzi, to był lekarz niemiecki, który miesiącami naprzód zamawiał w fabrykach odpowiednią ilość gazu — to był polityk hitlerowski, który na całą latą naprzód opracowywał kolejność i plan całkowitego, doszczętnego wyłepienia narodów.

Po Żydach na kolejną zniszczenie przeznaczili byliśmy niewątpliwie my, Polacy i ludy ZSRR. Dla zmylenia czujności ludów, istniała kolejka zagłady.

Reasumując cele i dążenia b. więźniów politycznych, mówca stwierdza, że jeżeli nowe życie ma mieć swój sens wobec tych, co zginęli, to streszczać się ono winno w walce z faszyzmem we wszystkich jego odłamach oraz w walce o postęp i pokój świata.

### Przemówienie Premiera

Po przemówieniu ob. Cyrankiewicza zabrał głos Premier Rządu Jedności Narodowej, Edward Osóbka-Morawski: „Obywateli! B. więźniowie obozów niemieckich, pozdrawiam serdecznie w imieniu Rządu Jedności Narodowej was, b. więźniowie obozów niemieckich, rozsiadanych niemal po całej Europie i wasz międzynarodowy Kongres w Warszawie. To, że wybraлиście na miejsce swego pierwszego kongresu naszą stolicę, Warszawę, nie jest dziełem przypadku, Polska w tej wojnie z barbarzyńcą hitlerowskim najwięcej ucierpiała. Tu, na naszej ziemi polskiej, zginęło zakatowanych przez faszystów niemieckich ponad 10 milionów ludzi, w tym około 3 milionów Polaków. 3 miliony Żydów polskich, cała prawie ludność żydowska krajów podbitych Europy, miliony obywateli ZSRR i liczne rzesze innych narodowości: Francuzów, Włochów, Jugosłowian, Czechów, Norwegów, Duńczyków, Belgów, Holendrów, Austriaków itp. Tu na naszej ziemi, pracowały dniami i nocą bez przerwy największe fabryki śmierci ludzkiej, Majdanek, Oświęcim, Treblinka i inne. Nasz cały kraj, prawie każda jego gródka ziemi przesiąknięta jest krwią męczenników polskich i wielu innych narodowości.

A te ruiny wielkiego i pięknego niegdyś miasta, naszej stolicy Warszawy — to najbardziej wyrazisty symbol męczeństwa naszego narodu i symbol bezcelestwa i zbrodni niemieckich.

Na długo przed tą okrutną wojną, faszyzm budował obozy kaźni dla szczyrych demokratów i bojowników sprawy wolności. Znalazli je socjaliści, komuniści i demokraci faszystowskich Włoch Mussoliniego, faszystowskiej Hiszpanii gen. Franco, podbitej

przez Hitlera Austrii, wreszcie samych hitlerowskich Niemiec. Obóz lewicowo-demokratyczny przeciwstawił się całą swoją mocą rozwojowi faszyzmu, wiedząc, że faszyzm, to nie tylko krępowanie wolności w danym kraju, ale coś więcej: to podpalenie świata, to groza drugiej wojny światowej.

Wy, którzyście przeszli piekło obozów niemieckich, którzy patrzyliście na okrutne męczarnie w tych obozach waszych współtowarzyszy niedoli, gdy będziecie radzić na tym międzynarodowym Kongresie o braterstwie międzynarodowym, o środkach dla ugruntowania trwałego pokoju, o konieczności całkowitego wyłepienia zarazy faszyzmu, o ochronie wolności i demokracji — wiedźcie, że cały naród polski maćcie za sobą, ten naród który pierwszy stał się ofiarą tej wojny, który się nigdy przemocą nie poddał, który w ciężkiej niewoli będąc, walczył bezkompromisowo z wrogiem faszystowskim o swoje i całej ludzkości wyzwolenie, ten naród, który chyba najbardziej ze wszystkich nienawidził faszyzmu i tyranii i który wolność kocha jako najwzwyższy swój skarb.

Wasza międzynarodówka prześladowanych przez faszyzm, która skupi wszystkich więźniów obozów niemieckich: komunistów, socjalistów, demokratów, niech będzie wielkim przykładem dla innych międzynarodówek, które mają ugruntować trwałą pokój międzynarodowy i szczerze braterstwo i współpracę między narodami, aby tym razem słowa: „nigdy więcej wojny” nie były tylko szlachetnym hasłem, ale rzeczywistością lepszą jutro ludzkości. Niech żyje międzynarodowe braterstwo wolnych ludzi!”

Z kolei w imieniu Naczelnego Dowódcy W. P. Marsz. Polski, Żymierskiego, zabrał głos na powitanie Kongresu gen. Prugar, który zakończył swe przemówienie życzeniami owocnych obrad i okrzykiem na cześć b. więźniów politycznych.

### Przemówienie min. Rzymowskiego

Następne przemówienie powitalne wygłosił w języku francuskim min. Rzymowski:

„Nadludzkiem wysiłkiem i kosztem milionów ofiar wszystkich narodów zjednoczonych, młujących pokój, pokonany został barbarzyński wróg ludzkości — mówi min. Rzymowski. — Odcięta została zbrojna ręka najeźdźcy, potęga jego militarna nie istnieje. Ale faszyzm, militarnie zwyciężony, nie znikł z powierzchni ziemi. Żyją jego drżące zarodki wśród reakcyjnej mniejszości, żyją rojenia rasowej wyższości, obudzonych przez hitleryzm, żyje w demoralizacji i dekadencji okresu powojennego, żyje w knoaniach wielkich trustów i karteli. Mówiłem o tym niedawno na trybunie Organizacji Narodów Zjednoczonych i powtarzam obecnie tutaj: faszyzm czeka odpowie

dniego momentu, czeka, aż wybije godzina, gdy świat o wojnie zapomni. Tym usiłowaniami zatarcia wspomnień o tym co było, wy, drodzy delegaci, przeciwstawicie się, — wy, którzy jesteście żyjącą pamięcią ludzkości, obrażonej w swoich najświętszych prawach. Z głębi tej pamięci wyrzyna się apel: czas skończyć z wojną, czas skończyć z wszelkim pobłażaniem dla zarodków faszyzmu, wszelką tolerancją w stosunku do agresywnej polityki Niemców. Usunąć wszelką możliwość podobnego rozbudzenia się imperializmu niemieckiego, przystąpić się do pogłębienia współpracy wielkich mocarstw i do oparcia stosunków międzynarodowych na podślach prawdziwej demokracji. Uczynimy wszystko, co jest w naszej mocy, by narody nasze mogły uwierzyć w lepszą przyszłość. Wasz głos — mówi dalej min. Rzymowski — zaważy niewątpliwie na opinii świata całego i przysłuży się dziełu zabezpieczenia trwałego i szczęśliwego pokoju dla całej ludzkości”.

Po przemówieniu min. Rzymowskiego, przybyła na salę, serdecznie powitana, delegacja bułgarska. Na trybunę wstąpił plk Kotwica-Skrzypek, witając Kongres w imieniu stolicy.

W imieniu Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych wita Kongres dr Chromecki, omawiając główne zadania mającej być na obecnym Kongresie utworzonej Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych.

Po przemówieniu dr. Chromeckiego, zabrał głos przedstawiciel delegacji duńskiej, min. Foss, który opowiada o walce narodu norweskiego i duńskiego przeciwko oku pantowi.

### Praca konspiracyjna w obozach koncentracyjnych

Po przemówieniach powitalnych referat „o pracy politycznej i konspiracyjnej więźniów w niemieckich obozach koncentracyjnych” wygłosił ob. Leski. Walka konspiracyjna w obozach koncentracyjnych obejmowała pracę konspiracyjną, wychowawczą, propagandową oraz akcje sabotażowe. Organizacja starała się przekonać do wszystkich ważniejszych placówek, organizowała samoobronę i wyszkolenie wojskowe. Prowadzono zorganizowany sabotaż w naj-

Po przemówieniu min. Fossa, na salę przybywa, owacyjnie witana, 28-osobowa delegacja ZSRR, w skład której wchodzi przedstawiciele Rosjan, Białorusinów i Ukraińców. Przewodniczący Kongresu prosi delegację radziecką o zajęcie miejsca za stołem przewodniczącym Przy burzliwych okłaskach zebranych, zabiera głos przedstawiciel bohaterskiego ruchu oporu w Jugosławii, Macjan Wiwoda, który przypomina, że faszystowskie okupanci i ich słudzy pozbawili życia 1.685.000 obywateli jugosłowiańskich. Całkowicie lub częściowo niezdolnych do pracy pozostało 425.000 ludzi, 3 i 7/10 miliona mieszkańców, czyli 23 procent ogólnej liczby mieszkańców Jugosławii ucierpiał bezpośrednio od faszyzmu.

W imieniu norweskich i duńskich byłych więźniów przemawia Middleton, który przekazuje Kongresowi pozdrowienia od Szwedzkiego Czerwonego Krzyża. W imieniu delegacji czechosłowackiej przemawia Kral. W imieniu włoskich b. więźniów politycznych zabiera głos b. długoletni więzień faszyzmu ambasador Eugenio Reale. W imieniu centralnego komitetu Żydów polskich przemawia ob. Bitter — więzień Majdanka. Mówca wita Kongres w imieniu garstki Żydów ocalałych w Polsce, którą Niemcy zamienili w ogólnie - europejskie cmentarzysko dla Żydów. Żydzi ocalali z hitlerowskich obozów pragną wziąć czynny udział w odbudowie demokratycznej ojczyzny i wierzą że więźniowie polityczni wszystkich narodów podadzą im dłoń w walce o prawa człowieczeństwa. W imieniu delegacji bułgarskiej przemawia Dymitr Haloff. W imieniu polskich ochotników brygady międzynarodowej im. Jarosława Dąbrowskiego, która brała udział w walkach o wolność Hiszpanii, przemówił plk. Szyr.

większych wytwórniach przemysłu wojennego w fabryce samolotów Messerschmidta i w fabryce broni Steyera. Kongres obecny jest dalszym ciągiem braterskiej współpracy b. więźniów politycznych nawiązanej jeszcze w obozach.

Mówca kończy stwierdzeniem, że walcząca demokracja obozowa stanie do pracy nad odbudową sprawiedliwej Rzeczypospolitej demokratycznej.

### Walka z faszyzmem jako obrona pokoju

Po przyjęciu w sali hotelu sejmowego odbyło się zebranie delegacji zagranicznych i polskich biorących udział w Kongresie. Na sali zebrali się oprócz delegatów liczni członkowie korpusu dyplomatycznego.

Na wstępie obrad przemówił dr Chromecki, który sformułował zasady, z jakimi na zjazd przybyli delegaci. Zasady te sprzeczają się do tego, że odpowiedzialność

za zbrodnie faszyzmu hitlerowskiego obciąża cały naród niemiecki. Imperializm, który zrodził faszyzm i hitleryzm nie ustaje w usiłowaniu odrodzenia faszyzmu, odrestaurowania w ten czy inny sposób czynników, które doprowadziły do wojny.

Z kolei min. Rzymowski wygłosił referat p. t. „Walka z faszyzmem jako obrona pokoju międzynarodowego”.

Faszyzm zaprzął naukę do sankcjonowania barbarzyństwa ludzkiego. Filozofia faszyzmu służyć interesom karteli i trustów sankcjonowała najstraszliwszy w dziejach wyzysk klas pracujących. Wyzysk ten dotknął szczególnie ludzi ściągających do niewolniczej pracy w Niemczech ze wszystkich krajów w Europie. Faszyzm świadomie korumpował i podważał moralność narodów, które udało mu się podbić. Nie mógł on się ograniczyć do zdobytej już przestrzeni życiowej, a musiał prowadzić coraz to nowe wojny. Hitleryzm i faszyzm uważały wojnę za konieczny element w życiu narodu, faszyzm bez wojny byłby niemożliwy, słowo faszyzm jest równoznaczne ze słowem wojna.

Nie chcemy pójść śladem barbarzyństwa niemieckiego, ale musimy sobie uświadomić, że naród niemiecki, który nie tylko nie umiał przeciwstawić się fali barbarzyństwa, ale ze wszystkich sił pomagał faszyzmowi i korzystał z jego zdobyczy wojennych, jest odpowiedzialny za zbrodnie ostatniej wojny.

Nie chcemy — mówi dalej min. Rzymowski — powrócić do błędów popełnionych w przeszłości. Chcemy zniszczyć zarodki faszyzmu nawet najlepiej zamaskowane. Znieśmy fałszywe prawo „azylu”, w takich krajach jak Hiszpania, lub Argentyna. Zniweczymy wszelką możliwość odrodzenia imperializmu niemieckiego, kontrolujemy działalność niemieckich karteli i trustów. Droga wiodąca do lepszej przyszłości narodów jest droga demokracji politycznej, społecznej i gospodarczej. Są wśród nas pewne różnice zdań na temat tej demokracji ale nie powinno to nas wstrzymać od dążenia do wspólnego naszego celu. Jako depozytariusze najgłębszych doświadczeń minionej wojny musimy dorosnąć do roli czynnego i nieubłaganego sumienia demokracji.

(Dalszy ciąg obrad podamy w dniu jutrzejszym)

## Pierwsze rozprawy przed sądem doraźnym w Koszalinie

W Koszalinie odbyły się dwie pierwsze rozprawy przed sądem doraźnym. Rozprawy toczyły się w Sali Konferencyjnej, Urzędu Pełnomocnika Rządu R. P. na Okręg Pomorze Zachodnie, przy licznych udziałach publiczności.

W pierwszym wypadku na ławie oskarżonych zasiadli: 19-letni Kazimierz Nowakowski i jego rówieśnik Stanisław Kruk, obaj pochodzą z Hrubieszowa.

Oskarżeni w nocy z 22 na 23 grudnia 1945 r. wraz z dwoma nie ustalonymi osobnikami we wsi Dzegowo, powiat Kolobrzeg, usiłowali z bronią w ręku dokonać rabunku żywego inwentarza z zagrody Stefana Podlaskiego. W czasie wylamywania desek od obory strzałami Podlaskiego i krzykami zostali spłoszeni.

Przy wzięciu pod uwagę okoliczności łagodzących obaj rabusie skazani zostali na pięć lat więzienia każdy.

Przedmiotem drugiej rozprawy było morderstwo.

Oskarżony Wacław Misiura lat 27, restaurator z Kolobrzegu, w dniu 28. 12. 45 r. zastrzelił swą kochankę, Aleksandrę Kolas, we własnym domu.

Przewód sądowy wykazał szereg okoliczności łagodzących.

## Poprawa aprowizacji dzieci

WARSZAWA (PAP). — W miarę wzrostu zasobów, będących w rozporządzeniu państwa — min. aprowizacji i handlu stara się podnieść zaopatrzenie dzieci do możliwie wysokiego poziomu. Ostatni wydany

okólnik poważnie zwiększa normy dożywiania dzieci w szkołach i przedszkolach. Okólnik ten w pierwszym rzędzie dotyczy terenów w kraju najbardziej zniszczonych działaniami wojennymi.





## We wzmożonym tempie Z akcji świadczeń rzeczowych w powiecie tczewskim

Komisja nadzwyczajna dla akcji świadczeń rzeczowych pod przewodnictwem inż. Stanisława Kolenda, delegowanego przez Wojewódzki Urząd Gdański i Starostę Tczewskiego, ob. Krasowskiego, wyszła z zakresu propagandy i prac przygotowawczych, związanych z przeprowadzaniem akcji terenowej. Może służyć obecnie danymi o charakterze zupełnie ścisłym co może stanowić podstawę do naszkicowania sobie obrazu dalszej pracy.

Zorientowano się niezwłocznie co do słabszych miejsc pod względem obowiązkowych dostaw i odpowiednio na to zareagowano, a mianowicie: oddano do dyspozycji Zarządów Gmin przeszło 20 traktorów i polecono wysłać do Gmin opieszalszych większą ilość delegatów dla pracy nad sprzątnięciem kontyngentów. Te zarządzenia łącząc z akcją Urzędu Informacji i Propagandy w Tczewie, jak również łącząc z przedstawicielami miejscowych Partii Politycznych, przedstawiciele Urzędów zaczynają przynosić coraz bardziej pozytywne rezultaty w pracy.

Porównując stan oddanych świadczeń z okresem przed rozpoczęciem działalności faktycznej Komisji Nadzwyczajnej ze stanem obecnym, widzimy następujące zmiany. Dostawy od 11.I. br. — 15.I. br. wynosiły 47 ton, następny okres 5-ciodniowy od 16.I. br. — 21.I. br., kiedy komisja Nadzwyczajna zaczęła już działać, wpływ w dostaw do punktów zyspu wynosi 74 t. Różnica jest dostatecznie poważna, co zasługuje na podkreślenie.

### Morderstwo w Sopocie

Kierownik Komisariatu Morskiej M. O. w Sopocie informuje o popełnionym morderstwie na wybrzeżu Sopot na osobie, posiadającej dokumenty na nazwisko Radecki vel Redestowicz Jan, syn Jana, urodz. 2. 1912 r. w Bistrowicach, gmina Przytyk, pow. Radom, zamieszkały w Kozioroku, gm. Tuchów, pow. Lipno. Przy zamordowanym znaleziono zaświadczenie PURU, rejon ośmiędzielnia Susz, z dnia 3. 12. 45 r., Nr. 1212, pełnomocnictwo na mieszkanie w Herzogowalce, gmina Heinrichowo, pow. Susz, po Niemcu Wolf Robert, na 15 h., zaświadczenie wystawione przez Zarząd gm. w Tuchowie z dnia 12. 7. 45 r. stwierdzające stałe zamieszkanie w Kozioroku - Leśne, oraz kartę przemalowa Heinrichowo z dnia 12. 45 r., wystawioną przez wójta gm. Heinrichowo, pow. Susz, L. dz. 176/45 na nazwisko Redestowicz Jan ze wsi Rydzewo na przemiał 64 kg zboża, osób 4.

Kto by mógł udzielić bliższej informacji o zamordowanym, proszony jest o skierowanie się do Komisariatu Morskiej Milicji Obywatelskiej w Sopocie.

ne cyfry przytacza się nie z 5-ciodniowych wpływów, a z wpływów codziennych, i tak: na dzień 21.I. br. wpłynęło 49 ton, na 22.I. br. wpłynęło 46 ton, na 23.I. br. wpłynęło 76 ton i na 24.I. br. wpłynęło 47 ton. Powyższe cyfry upoważniają nas do optymistycznych wniosków co do dalszych rezultatów.

## Kronika

**— Manifestacyjny wiec w Malborku.** W czwartek dnia 24. 1. br. odbył się wiec manifestacyjny pod hasłem „Zadamy usunięcia Niemców z granic Polski”. W sali miejscowego kina „Capitol” zebrała się ludność miasta Malborka w liczbie około trzech tysięcy osób. W przemówieniach poruszono momenty historyczne, związane z ziemią malborską, po czym mówiono o Niemcach, którzy dalej prowadzą podwójną grę pod maską „skrzywdzonych baranków”. Następnie odbył się manifestacyjny pochód zebranych na dziedzińcu Zamku Krzyżackiego, gdzie odczytano rezolucję domagającą się opuszczenia ziem polskich przez element niemiecki, oraz uczczono pamięć ofiar mordów hitlerowskich jedno-minutowym milczeniem. Na zakończenie zebrani odpiewali „Rotę”.

**— Z inicjatywy Związków Zawodowych i Partii Politycznych w Malborku,** w dniu 27. 1. 46 r. odbyła się uroczysta akademia w sali kina „Capitol”, ku uczczeniu rocznicy oswoobodzenia Warszawy oraz rocznicy zgonu Lenina.

Program akademii opracowany został wspólnie z przedstawicielami wojsk radzieckich. Odbyły się: 1) przemówienia przedstawicieli społeczeństwa polskiego i wojsk radzieckich, 2) koncert Koła Miłośników Pieśni i Muzyki „Lutnia” pod dyktando ob. Noworackiego, 3) część wokalna w wykonaniu zespołu scenicznego wojsk radzieckich.

Sala była wypełniona do ostatniego miejsca stojącego.

**— Akcja Pomocy Zimowej dla najbardziej potrzebujących dzieci w Malborku.** Komitet O. S. P. Z. w Malborku przy współudziale Koła Pań P. C. K. i Z. H. P. przeprowadził zbiórki darów dla dzieci, która dała 21,087 zł w gotówce, oraz 91 szt. paczek z artykułami żywnościowymi, odzieżą i t. p. Urządzono również w sali kinoteatru „Capitol” imprezę dochodową, na program której złożyły się tańce regionalne w wykonaniu młodzieży tuł. Gimnazjum oraz koncert muzyki ludowej w wykonaniu „Koła Miłośników Pieśni i Muzyki Lutnia” pod batutą ob. Noworackiego. Całkowity dochód z tej imprezy w wysokości 6870 zł przeznaczono również na Pomoc Zimową. Zebrane dary w naturze i gotów-

## Spółdzielnia pracowników rybołówstwa morskiego rozpoczęła pracę

Na Wybrzeżu jest duża ilość pracowników, zatrudnionych w urzędach i instytucjach administracji i nadzoru rybackiego. W obecnej chwili pracowników tych jest około tysiąca, a liczba ich będzie się powiększać w miarę odbudowy rybołówstwa morskiego.

Ostatnio pracownicy rybołówstwa, zatrudnieni w urzędach i instytucjach pań-

stwowych, jak Generalny Inspektorat Rybołówstwa, Główny Urząd Rybacki i podległe mu urzędy, Morski Instytut Rybacki, zajęli własną spółdzielnię spożywców p. n. „Ogniwo”, której zakres działalności jest pomyślany b. szeroko.

Poza zaopatrywaniem członków w artykuły przydziałowe oraz zaopatrywaniem i prowadzeniem stołówek, spółdzielnia zamierza uruchomić własne sklepy i placówki handlowe we wszystkich ośrodkach rybnych na Wybrzeżu. Będzie to miało szczególne duże znaczenie dla miast Zach. Pomorza, gdzie życie handlowe znajduje się dopiero w organizacji.

W najbliższym czasie poza sklepem centralnym w Gdyni, spółdzielnia uruchamia filie w Siankach pod Gdańskiem, w Postominie i Derłowie, następnie w Łebie i Kołobrzegu, a dalsze w miarę potrzeby. Dodać należy, że sklep w Siankach będzie jedynym sklepem spożywczym w tej miejscowości. Zamieszkuje tam 150 rodzin. Dla zakupienia najdrobniejszej rzeczy muszą mieszkaćcy tej osady rybacko - przemysłowej iść aż do Gdańska, odległego o kilka km. Otwarty sklep spółdzielni rybackiej będzie dużym udogodnieniem dla mieszkańców.

nych, Okr. Urząd Samochodowy zwraca uwagę, że tego rodzaju tranzakcje są w zrozumeniu art. 160 i 161 K. K. czynami karalnymi.

Podstawa: Zarządzenie Biura Kontroli przy Prez. KRN, Depart. V z dnia 9 listopada 1945 r.

**— Kierownik Komisariatu Morskiej Milicji Obywatelskiej w Sopocie ostrzega kierowców samochodowych przed pozostawianiem samochodów wraz z zapasami na ulicach miasta Sopot bez nadzoru, albowiem grasuje szajka, która kradnie opony, a nawet i koła samochodowe,**

### Program Rozłośni Gdańskiej

NA DZIEŃ 5 LUTEGO 1946 r.  
na fall 1339 m.  
7.00 — 8.15 Transmisja z Warszawy. 8.15 — 8.17 Program na dzień dzisiejszy. 8.17 — 8.25 470 rad dla kobiet. 8.25 — 8.30 Muzyka z płyt. 8.30 — 8.35 Skrzynka pocztowa rodzin. 8.35 — 8.38 Komunikaty i ogłoszenia. 8.38 — 8.45 Chwila muzyki. 8.45 — 9.00 Audycja dla szkół średnich — Życie w polskiej Bałtyku — J. Bernackiej. 9.00 — 12.00 Przerwa. 12.00 — 14.30 Transmisja z Warszawy. 14.30 — 14.35 Wiadomości sportowe. 14.35 — 14.40 Czytamy gazety. 14.40 — 15.00 Muzyka popularna. 15.00 — 15.10 Kronika Wybrzeża. 15.10 — 15.25 „Skarby Gdańska” — pogadanka prof. Kilarskiego. 15.25 — 15.50 Muzyka wymiennicza. 15.50 — 15.55 Felieton aktualny. 15.55 — 16.00 Komunikaty i ogłoszenia. 16.00 — 17.30 Transmisja z Warszawy. 17.30 — 17.45 „Zagrabione i znalezione zbiory i muzea Kaszubskie i Pomorskie” — art. literacki red. Świerkoss. 17.45 — 17.50 Płyty. 17.50 — 18.00 Czy wiedzę 20... — w opr. Martuszelewskiego. 18.00 — 23.00 Transmisja z Warszawy. 23.00 — Program na środę.

## KSIĘGARNIA

**WITOLDA MEŹNICKIEGO**  
GDYNIA, ul. 3 MAJA 27/31 naprzeciw kina „Wolność”  
uruchamia

**WYPOŻYCZALNIĘ BELETRYSTYCZNA**  
Kolektura Loterii Państwowej  
KUPUJĘ KSIĘGOZBIORY I POJEDYŃCZE DZIEŁA

**LEKARZE — — —**  
**— ROENTGENOLODZY**  
STAWIAM DO DYSPOZYCJI  
ROENTGEN, DIATERMIĘ KRÓTKO-  
FALOWĄ  
oraz dalsze urządzenia gabinetu lekarskiego. Szukam współnika. Zgłoszenia osobiście.  
GDAŃSK-WRZESZCZ, Parkowa 15—3

**Maść**  
**P-ra Hebdy**  
od świerzby  
znana ze swej jakości i skuteczności zupełnie nie brudzi ciała i bielizny. ŻĄDAĆ W APTEKACH I DROGERIACH LABOR. CHEMICZ. - FARMACEUT.  
T-wo „HEBDA”  
WARSZAWA, ulica Grójecka 20-b  
409

### Repertuar Kin

**GDYNIA**  
„WARSZAWA” — LENIN w 1918 r. Nadprogram Polska Kronika Filmowa Nr 34.  
„WOLNOŚĆ” — „Czekaj na mnie”. Nadpr. Kongres Związków Zawodowych w Polsce.  
„PALA” — Grabówek — „Swinlarka i Pastuch”. Nadpr. Polska Kronika Filmowa Nr 35.  
„PROMIEN” — Chylonia — „Pojedynek” Nadprogram „Wieża miasto”.  
**GDAŃSK**  
„SWIATOWID” — „Sekretarz Rejkomu” Polska Kronika Filmowa Nr 34.  
**SOPÓL**  
„BAŁTYK” — „Obawa przed skandalem”. Polska Kronika Filmowa Nr 31.  
„POLONIA” — „Cztery serca”. Polska Kronika Filmowa Nr 34.  
**OLIWA**  
„POLONIA” — „Nr 217”. Polska Kronika Filmowa Nr 34.  
**WEJHEROWO**  
„SWIT” — „Czy Lucyna to dziewczyna”. Polska Kronika Filmowa Nr 34.  
**PUCK**  
„MEWA” — „O 6-ej wieczorem po wojale”. Polska Kronika Filmowa Nr 36.  
**SŁUPSK**  
„POLONIA” — „Stalingrad” Polsk. Kronik. Film. Nr 33.

## OTWARCIE CUKIERNI P. GAJEWSKI

SOPOT, MARSZ. ROKOSSOWSKIEGO Nr 17

W nowej szacie dekoracyjnej i strukturze artystycznej  
**WTOREK, 5 LUTY 1946 r., GODZ. 16**

W PROGRAMIE ARTYSTYCZNYM BIORĄ UDZIAŁ:  
Zofia Tokarzewska — Mieczysław Wróblewski  
Stanisław Tylczyński

proszki do prania  
proszki do czyszczenia  
ultramaryn (farbki do bielizny)  
barwniki do tkanin  
świece  
mydło  
pastę do obuwia  
prozerwatwy

**POLECA W HURCIE**  
Hurtownia Chemiczna Nr 71,  
uznana przez Centr. Handl.  
Przem. Chem.

**JERZY ZAWADZKI**  
GDYNIA, Kwiatkowskiego 24.  
553

**POSZUKUJĘ**  
zaginionego w czasie działań wojennych brata

**MUCHO ALEGO,**  
urodz. 19 czerwca 1924 r.  
w Wilnie. — Dr Szumska  
Aisza, O L I W A, ulica  
Żołnierek 4 — 2.

Od dnia 6. II. 1946 r. codziennie  
**BEATA ARTEMSKA**  
**KAZIMIERZ TUREWICZ**  
ze swoją oryginalną orkiestrą  
w nowotwarnej

Restauracji — Kawiarni — Dancing  
**BRITANIA**  
Gdynia, Skw. Kościuszki 20  
Lokal otwarty cały dzień  
Wyborowa kuchnia  
Kierownictwo E. Wilkosz

**» DANUTA «**  
SALON MÓD WYBRZEŻA  
zawładamla uprzejmie  
Swoje Klientki o zmianie adresu — obecnie  
GDYNIA, ul. ŚWIĘTOJAŃSKA 53 m. 6.

**Spis ludności jest najpilniejszym zadaniem państwowym — zgłoś się na honorowego komisarza spisowego**

